

POGODNA



Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,

To już ostatnie wydanie POGODNEJ, której opiekunem byłam od 2015 roku. Wcześniej gazetkę o nazwie GIMNAZJAK wydawała kol. Daniela Jarmaszewicz.

Zadaniem gazety szkolnej, również naszej, jest pobudzanie aktywności ucznia, mobilizacja do czytania i pisania. Każdy mógł poczuć się redaktorem POGODNEJ, złożyć własny artykuł i wykorzystać swoje umiejętności komputerowe. Dzisiaj mogę powiedzieć, że było to ciekawe doświadczenie w pracy z uczniem zdolnym. W skład redakcji wchodziłi kolejni uczniowie z różnych klas. Każdy numer dotyczył spraw bieżących, ale również pisaliśmy o tym, co jest ważne dla ucznia, czym się interesuje, odkrywaliśmy Jego talenty plastyczne, fotograficzne, filmowe czy też literackie.

Warto podkreślić, że sukcesem redakcji były coroczne nominacje do nagrody Szkolnego Pulitza organizowanego przez Kurier Szczeciński, jedna nagroda główna w tej kategorii oraz trzykrotne uzyskanie tytułu laureata Choszczeńskiego Pulitza. Niestety, to już kolejny rok od czasów pandemii, kiedy podobnych konkursów się nie organizuje. Naszej gazecie to nie przeszkadzało, czego dowodem były kolejne jej wydania.

Bardzo jestem dumna z pracy zespołów redakcyjnych, a wszystkim Uczniom dziękuję za czas, który poświęcili, również za zaangażowanie i pomoc w tworzeniu gazety. Nowej redakcji życzę wytrwałości w pracy i wielu ciekawych tematów.

Barbara Biesiada, opiekun redakcji

Warto poczytać:

- Wywiad z Panią kucharką, str. 2;
- Akcja „Żonkile”, str. 3;
- Toruń—relacja z wycieczki, str. 4—5;
- Brendah, Święto liczby PI, str. 6;
- Co się wydarzyło w szkole?, str. 7—8;
- A w przedszkolu działo się, str. 9;
- Strefa relaksu, POZNAJ POLSKĘ—fotorelacja, str. 10;
- Młodzi na sto dwa! str. 11;
- Drawno—Muzeum Edukacyjne - str.12;
- A Pani powiedziała, że...str. 13;
- Language skills—str. 13;
- Sport w szkole, str. 14;
- Spotkania w bibliotece szkolnej, str. 15;
- Powspominajmy—Dzień Dziecka, str. 16.



Fot. Z archiwum POGODNEJ

Choszczeński Pulitzer 2016—wtedy po raz pierwszy POGODNA została laureatem konkursu, a nagrodę wręczał ówczesny Starosta Choszczeński, Pan Adam Andriaszkiewicz.

Wywiad z Panią kucharką

Jak dobrze i zdrowo żywić uczniów w szkolnej stołówce? O tym rozmawialiśmy z Panią Iwoną Lalak, naszą szkolną kucharką. Wszyscy wiedzą, że ważne jest to, co jemy. Tak więc poczytajcie i odpowiedzcie sobie na pytanie, czy nasze panie dbają o dobre i zdrowe jedzenie?

Ile osób pracuje w kuchni?

Pracują cztery osoby. To intendent, kucharka i dwie pomoce kuchenne.

Kto układa jadłospis?

Przede wszystkim robię to ja i Pani Bożenka, nasz intendent.

Jakie obiady dzieci najchętniej zjadają?

Chyba wszystkie dania związane z makaronem, czyli makaron i sos boloński. Również dobrze zjadacie fileta panierowanego z kurczaka. Zupy nie należą do waszych ulubionych dań.

Jak Pani przygotowuje posiłki?

Przygotowuje je cała kuchenna ekipa. Najpierw

jest obieranie warzyw, do drugiego dania robimy mięso, kaszę i surówki. Staramy się serwować jak najwięcej warzyw, bo są zdrowe. Dzieci niespecjalnie chcą je jeść, ale my musimy kształtować właściwe nawyki żywieniowe.

Co Pani robi, że te warzywa są takie dobre?

Wkładamy dużo serca w naszą pracę.

Skąd Pani czerpie pomysły na te dobre posiłki?

Na pewno z doświadczenia. Mamy też książki kucharskie, które służą nam czasami w opracowaniu menu.

Pani przepis na zdrowe odżywianie?

Dużo warzyw, unikanie soli, używanie naturalnych przypraw, ziół. Wszystko w ograniczonych ilościach.

Dziękujemy za wyczerpujące odpowiedzi i życzymy tylko smacznych i zdrowych posiłków.

Dziękuję.

Rozmawiały: Lena Czarnecka i Antonina Leszczyńska, kl. IV



Fot. Z archiwum POGODNEJ

SZKOLNA KUCHARKA

Pewna Pani co dzień z rana
Pichci w kuchni różne dania
Smaży, piecze i gotuje
Przedszkolakom swym szykuje

Ucztę nade nadzwyczajne
Smaczne i niepowtarzalne
Pyszne śniadania, do tego zdrowe
Obiadki rach – ciach i gotowe.

To nasza Pani Kucharka
Co tylko wrzuci do garnka
Czaruje szczyptą uśmiechu swe-
go
Bukietem tajemnic sypie do tego.

**Zamieszać w takim kotle
potrafi chyba tylko Pani Iwona
i robi to z uśmiechem.**

Żonkile symbolizują pamięć, szacunek i nadzieję

„Żonkile” to akcja ogólnopolska. W tym roku przyłączyła się do jej obchodów nasza szkoła.

19-tego kwietnia 2022r. minęła 79 rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. Wydarzenie to jest symbolem walki o wolność, godność i człowieczeństwo.

W obchody akcji kilka dni wcześniej na lekcjach j. polskiego klasa VII czytała opowiadanie Marcina Szczygielskiego „Prawdziwi przyjaciele”. Uczniowie uczestniczyli w lekcjach, podczas których przeprowadzono pogadanki, pokazano prezentacje multimedialne. Wszystko po to, aby zobrazować przebieg powstania i motywy jego wybuchu. Dzień wcześniej własnoręcznie przygotowywaliśmy papierowe żonkile, które miały przypominać swoim kształtem Gwiazdę Dawida, czyli symbol stygmatyzacji i prześladowania Żydów.

By podkreślić wyjątkowy charakter tego wydarzenia 13-tego kwietnia w naszej szkole odbył się apel. Uczniowie klasy VII przedstawili zebranym większą wiedzę na temat powstania w getcie, a na zakończenie tego wyjątkowego dnia posadziliśmy przed szkołą sadzonki żółtych żonkili.

Maja Nowak, kl. VII



Klasa VII podczas apelu/sadzenie żonkili



Fot. Z archiwum POGODNEJ

TORUŃ—RELACJA Z WYCIECZKI

W maju uczniowie klasy IV i VI SP Krzęcin uczestniczyli w wycieczce do Torunia. Wyjazd dofinansowany był przez MEN w ramach programu „Poznaj Polskę”.

Muzeum Żywego Piernika. Na samym początku wizyty w muzeum przenieśliśmy się do średniowiecza, a tu przywitał nas mistrz pierników oraz wiedźma korzenna. Na początku złożyliśmy przysięgę, że nikomu nie zdradzimy tajników wypieku pierniczków. Dopiero później wiedźma powiedziała nam o składnikach, które dodaje się do pierników, a są nimi: pieprz, miód, cynamon, mąka żytnia, anyż, imbir i gałka muszkatołowa. Mistrz pierników wybierał spośród nas pomocników do

przesiewania mąk, mielenia przypraw, mieszania miodu z przyprawami, trzymania mąki w chuscie i później jej przesypywania do miski. Ja i Michał mieliśmy zaszczyt uczestniczenia w tych czynnościach. Mistrz pierników zaprosił nas do stołów i wtedy zaczęliśmy rozgrzewać ciasto dłońmi, następnie wałowaliśmy ciasto, po czym położyliśmy je na foremki z drewna. Gdy już ściągaliśmy ciasto z foremek, zaczęliśmy je wykrajać i wkładaliśmy gotowe do pieca. W tym czasie zwiedzaliśmy mu-

zealne pomieszczenia i kupowaliśmy pamiątki. Odebraliśmy upieczone pierniczki i weszliśmy na II piętro, a tam czekały na nas stare niemieckie maszyny. Pierwsza z nich służyła do mieszania składników, a druga do cięcia ciasta na równe części. Tutaj też spotkaliśmy panią, która pięknie dekorowała pierniki, a dla chętnych były warsztaty z dekorowania.

Dla mnie, ale myślę, że dla moich koleżanek i kolegów również, była to niezapomniana piernikowa przygoda.



Michał i Hania w roli pomocników Mistrza



Fot. B. Biesiada

Jak nie pobrać?

Chociaż Stare Miasto w Toruniu jest małe, to i tak, zanim dotrzesz do celu, możesz błądzić po uliczkach. Przekonaliśmy się o tym podczas naszego zwiedzania. Ulice w Toruniu są do siebie bardzo podobne, a tabliczki z ich nazwami umieszczane są nierzadko w mało widocznych miejscach. Kilka razy miałem przyjemność być przewodnikiem, sam to zresztą zaproponowałem naszym Paniom. Niestety, kilka razy chwilę dłużej zajęło mi odnalezienie miejsca, do którego się udawaliśmy już nie po raz pierwszy. Oczywiście, dzięki tym naszym poszukiwaniom właściwej drogi zobaczyliśmy więcej niż mieliśmy zaplanowane. Aby uniknąć błędzenia, konieczna okazała się pani przewodnik po Toruniu. To był najlepszy pomysł na zwiedzanie. Równie skuteczna, a co ważne, całkowicie darmowa, okazała się aplikacja mobilna, a najskuteczniej poruszały się z nią Antosia i Laura! Tak więc wycieczka po Toruniu była dla nas również sprawdzianem naszych umiejętności poruszania się po nieznanym terenie.

Michał Pasternak, kl. IV



Fot. B. Biesiada

Okazały zegar u zbiegu ul. Wielkie Garbary i Królowej Jadwigi, w pobliżu Empik-u to było nie tylko dobre miejsce na fotografię, ale również nasz stały punkt zbiórki.

Najlepszy kierowca pod słońcem!

Z Panem Przemkiem (firma BIRETA) jechała już na wycieczkę moja siostra. Ona była we Wrocławiu, ja pojechałam do Torunia. Uważam, że przy okazji wycieczki warto wspomnieć o Panu Rafale, bardzo sympatycznym i miłym kierowcy. W Toruniu nigdy nie było problemu z dowiezieniem nas na miejsce czy z rozładowywaniem lub załadowywaniem walizek. Kierowca wykazał się niesamowitą cierpliwością, bo wiadomo, nie byliśmy za bardzo zorganizowani. Z panem spotykaliśmy się też na hotelowych korytarzach. Zawsze był uśmiechnięty i żartował z nami. Dodam jeszcze, że w autobusie siedziałam blisko kierowcy. Kiedy było mi zimno, pan Rafał włączał ogrzewanie i głośno żartował, że to tylko dla mnie, bo ja jestem „Księżniczką”!

Wycieczki są cudowne! **Lena Kozłowska, kl. IV**

Wszystko dobre, ale fastwoody najlepsze

Posiłki jedliśmy w „Małgoście”. Były one bardzo smaczne, o czym świadczyła nasza punktualność pod barem. W chwili, kiedy nas poproszono o zajęcie miejsc, rzucaliśmy się na nie jak głodomory. Zawsze jadaliśmy w tym samym towarzystwie i byliśmy bardzo rozgadani. W drodze powrotnej zajechaliśmy na kolację do McDonalda. To niesamowite, ale spędziliśmy tam prawie dwie godziny. Każdy otrzymał zestaw Happy Meal, ale to nie wszystko. Dodatkowo można było zamówić ulubione fastwoody i napoje. Byliśmy najedzeni do tego stopnia, że niektórzy chowali zamówione posiłki do plecaka.

Lena Dmitrzak, kl. IV



W barze „MAŁGOŚKA”

Brendah, nasza szkolna koleżanka

Brendah Kendi Mugambi to młoda, niepozorna i uśmiechnięta dziewczynka, która skradła serca wszystkim uczniom i nauczycielom w naszej szkole.

Urodziła się 11 maja 2008 r. w Kenii. 01 stycznia 2017 r. otrzymaliśmy informację od Felicjańskiego Ośrodka Misyjnego, że naszej szkole przydzielono opiekę nad kenijską dziewczynką. Została zorganizowana zbiórka „grosika”. Zbierają nauczyciele, uczniowie szkoły podstawowej oraz dzieci z przedszkola. Każdy włącza się do pomocy, jak może. Zebrane pieniądze zostają przeznaczone na naukę dla Brendah.

Jesteśmy dumni, że możemy w ten sposób przyczynić się do lepszego życia dziewczynki. Dzięki nam Brendah może rozwijać swoje umiejętności i zdolności, które posiada. Dziękujemy za każde otwarte serce i pamiętajmy, że Dobro Wraca.

Maja Nowak, kl. VII



Fot. Ze zbiorów Internetu

ŚWIĘTO LICZBY π

Nie po raz pierwszy obchodziliśmy święto liczby π . Również w tym roku Panie uczące matematyki przygotowały dla nas ciekawe zadania związane z odnalezieniem tej liczby, prowadziliśmy indywidualne obliczenia obwodu i średnicy przedmiotów, które przynieśliśmy na lekcję np. pojemniki na słodycze czy kubki. Udział w konkursie brali uczniowie z klas IV – VIII.

Liczba π (π) jest stosunkiem długości obwodu okręgu do długości jego średnicy. π 3,14 zwana jest także ludolfiną na cześć Ludolpha van Ceulena, który obliczył wartość liczby π do 35 miejsc po przecinku.

Ciekawostka o liczbie π

Istnieje wiele sposobów zapamiętania kolejnych cyfr liczby π . Przytoczę jeden z wierszyków:

*Kto w mózg i głowę natłoczyć by chciał cyfer moc,
Ażebym liczenie ludolfiny trudnej spamiętać móc,
To nam zastąpić musi słówka te litery suma,
Tak one trwale się do pamięci wszystkie wsuną.*



Fot. Z archiwum POGODNEJ

Z okazji Święta Liczby π miejsca w konkursie z tej okazji zdobyły:

I –Hania Kucharczyk, II—Antosia Leszczyńska, III—Lena Czarnecka.

Wyróżnienia—Lena Kozłowska, Gabrysia Szwech, Agata Preis.

Zosia Maciejewska, kl. VII

Co się wydarzyło w szkole?

SZKOLNE DYKTANDO

Konkurs był przeprowadzany w dwóch etapach: klasowym i szkolnym. Oto najlepiej znający zasady ortografii i interpunkcji w swoich klasach:

Lena Czarnecka – kl. IV; Pola Wolańska – kl. V; Szymon Sobczak – kl. VI; Maja Nowak – kl. VII; Patrycja Przepiórska – kl. VIII.



ŚWIATOWY DZIEŃ SPRZECIWU WOBEC BICIA DZIECI

W tym roku było inaczej niż zwykle: przedszkolaki oraz uczniowie klas 1-3 obejrzały przedstawienie Grupy T z Torunia pod tytułem "Strach ma wielkie oczy", a klasy 4-8 na boisku zatańczyły "Jerusalema".



W oczekiwaniu na przedstawienie teatralne

KONKURS POEZJI PATRIOTYCZNO—RELIGIJNEJ

To był już XX jubileuszowy konkurs, a oto jego wyniki:

Zuzanna Kowalska—I miejsce w kategorii klas VII—VIII, Lena Kozłowska w kat. klas IV—VI, Nikola Walczak—wyróżnienie w kat. I—III.



O PUCHAR TYMBARKU

Nasi uczniowie brali udział w wojewódzkich potyczkach w turnieju "Z podwórka na stadion o puchar Tymbarku" w Szczecinku. Choć nie awansowali do fazy pucharowej, jesteśmy dumni, że godnie zaprezentowali naszą szkołę.



Skład drużyny: Alicja Hawrylewicz, Filip Fiszer, Dawid Fiszer, Damian Gorzynek, Bartosz Ciborowski, Antoni Ciborowski, Stanisław Komorek, Wojciech Kowalski, Antoni Kusz, Jakub Jakielek.

KONKURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Konkurs rozegrał się na poziomie klas VII i VIII. Z rąk pani Lidii Spychaj nagrody odebrały: Maja Tuńska, Aurelia Wolańska, Patrycja Przepiórska.



SPOTKANIE Z POLICJANTEM

Podczas odwiedzin Pana Jakuba Pialika z Powiatowej Komendy Policji z Choszczna uczniowie klas 1 i 3 rozmawiali na temat bezpieczeństwa w szkole oraz podczas spędzania czasu wolnego, a w klasie 7 dyskutowano o dopalaczach, uzależnieniach i karalności nieletnich.



Klasa VII w skupieniu słuchała cennych wskazówek

XII PARAOLIMPIADA

W XII Paraolimpiadzie zorganizowanej przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Krzęcinie udział wzięli wolontariusze z klasy VII wraz z wychowawcą.



KARTKA DLA BOHATERA

Uczniowie naszej szkoły przygotowywali kartki urodzinowe dla kombatanów ze Szczecina—Pani Danuty Szyksznian—Ossowskiej ps. Sarenka (na zdjęciu) oraz dla Pana Zbigniewa Piaseckiego ps. Czekolada. Kartki już dotarły do kombatanów.



Informacje zebrała i opracowała:
Sandra Suszek, kl. VI
Fot. Ze zbiorów POGODNEJ

A w przedszkolu działo się...

W ostatnich tygodniach przedszkolaki wzięły udział w szeregu zabaw, imprez, uroczystości, wycieczek, a także obchodziły urodziny koleżanek i kolegów. Szczególnie należy wyróżnić: Dzień Marchewki, Dzień Mamy i Taty, Dzień Dziecka, wycieczkę do Farmy Kalina oraz Straży Pożarnej w Choszcznie. Z okazji zbliżających się wakacji życzymy wszystkim przedszkolakom, uczniom, redakcji Pogodnej wspaniałych i niezapomnianych przygód 😊



Wizyta w straży—grupa Żabki
Było sporo atrakcji i doświadczeń



Dzień Marchewki w grupie Pszczółek

Wycieczka do Farmy Kalina w Łasku



Dzień Mamy i Taty—grupa Motylki

Kochana Mamo, kochany Tato!
Dzisiaj podziękować Wam chcemy za to,
Że nas kochacie, że o nas dbacie!



Fot. Z archiwum przedszkola
Stronę opracowała Pani Sandra Leszczyńska

Strefa relaksu

Na początku roku szkolnego Pan dyrektor obiecał nam dwie niespodzianki. Jedną z nich to strefa relaksu. Mamy ją od niedawna. Już nie siedzimy na wąskich korytarzach, nie szukamy ławeczek do siedzenia. Nie narażamy się na to, że biegnący kolega nas zdepta, kiedy siedzimy na podłodze. Czas pomiędzy lekcjami spędzamy teraz właśnie w strefie relaksu. Mamy ciekawie zagospodarowane miejsce do odpoczynku. Opiekujemy się tym miejscem i mamy nadzieję, że od września będą tu jeszcze rośliny.

W strefie relaksu rozmawiamy podczas przerw, odrabiamy lekcje. Czasami spotykamy się tu na mini apelach. Miejsce to jest wygodne, kolorowe, gustownie urządzone. Na pewno nas cieszy.

Antosia Leszczyńska, kl. VII



Fot. B. Biesiada



**TRÓJMIASTO, MALBORK, TORUŃ,
MIĘDZYDROJE, TRZĘSACZ czyli
POZNAJ POLSKĘ**



Fot. Z archiwum POGODNEJ

Młodzi na sto dwa!



Fot. A. Cuber

Nikola Walczak niestrudzenie pokonywała kolejne etapy konkursu

Nikola Walczak, uczennica 1 klasy naszej szkoły, wzięła udział w konkursie recytatorskim, w którym zaszła naprawdę daleko!

Dziewczynka przeszła długą drogę, która zaprowadziła ją ku wygranej. Najpierw była PARA w Krzęcinie – Nikola została tu laureatką w swojej kategorii wiekowej, co poprowadziło ją na eliminacje powiatowe. Znowu sukces, Nikola jedzie do Szczecina! Tu, podczas eliminacji wojewódzkich, dziewczynka otrzymuje wyróżnienie!

Na każdym etapie, zgodnie z regulaminem, Nikola z powodzeniem recytowała „Kwokę” Jana Brzechwy oraz „Idzie Grześ” Juliana Tuwima. Jak wspomina mała recytatorka, wierszy uczyła się mniej niż dziesięć dni, a stres podczas recytacji nie wchodził w grę. Uczennicę bardzo wspierali rodzice oraz jej wychowawczynie, Pani Alicja Cuber, którą Nikola wspomniała jako pierwszą. Nikoli najbardziej utkwił w pamięci etap w Szczecinie, a dlaczego? Jak nam

powiedziała, najtrudniej było właśnie tam wygrać.

Już śledząc zainteresowania Nikoli, do których należą recytacje przeróżnych wierszy i wierszyków, można zauważyć, że dziewczynka w tym kierunku w przyszłości może osiągnąć ogromny sukces. Co o sukcesie i o samej recytatorce myśli Pani Alicja? „Nikola jest bardzo grzeczną i miłą dziewczynką. Bardzo szybko uczy się tekstów na pamięć. Wykazuje dużą ekspresję w czasie recytacji i śpiewu, a śpiewa bardzo chętnie i ładnie. Bardzo często opowiada o swojej rodzinie, zwłaszcza o młodszym braciszku Wojtusiu.”

Dziewczynka jest dobrze postrzegana przez rówieśników. Ma koleżanki, z którymi bawi się po lekcjach. Jest zwyczajna, nie chwali się swoim sukcesem, ale na pewno rozumie, że sporo osiągnęła. Na pewno też może być wzorem do naśladowania, a my dumni jesteśmy, że chodzi do naszej szkoły.

Nikola Nowak, kl. VIII



Muzeum Edukacyjne różni się od innych sposobem zwiedzania

6 czerwca br. (poniedziałek) klasy II i IV pojechały na wycieczkę do Drawieńskiego Parku Narodowego wraz z opiekunami: p. Martą Przybylak, p. Olgą Taratajcio, p. Ewą Smoderek oraz p. Małgorzatą Góźdź. Gdy dojechaliśmy na miejsce, czekała tam na nas pani przewodnik, z którą poszliśmy do naszego pierwszego punktu zwiedzania. Przed Muzeum Edukacyjnym Drawieńskiego Parku Narodowego podzieliliśmy się na dwie grupy. Pierwsza grupa poszła zwiedzać muzeum, a druga w tym czasie udała się do sali plastycznej, aby rysować „Jak widzę las”. Można było tam również zobaczyć wystawę wypchanych zwierząt. Gdy tylko weszliśmy do muzeum, od razu wszystkich zaintrygowało gniazdo osy zwyczajnej w ziemi oraz mrowisko i biegnące w nim korytarze. Pani przewodnik opowiedziała nam, co żyje pod ziemią, pokazując otaczającą nas wizualizację podziemia. Następnie przeszliśmy piętro wyżej, czyli na wyższą warstwę lasu, gdzie zobaczyliśmy różne gatunki zwierząt, przede wszystkim ptaków. W tym miejscu mogliśmy posłuchać przeróżnych opowieści o parku i żyjących tam gatunkach zwierząt. Przez specjalne lornetki, podobne do tych na punk-

punktach widokowych, obserwowaliśmy różne grzyby, ptaki itp. W sali obok była duża ściana z okienkami, a za nimi znajdowały się lupy z owadami. Podczas pobytu mogliśmy rozwiązywać quizy na temat parku oraz bawić się piaskiem kinetycznym, na którym była wyświetlana symulacja wód.

Muzeum Edukacyjne różni się od innych sposobem zwiedzania i przedstawiania eksponatów. W tym miejscu wszystko, co możemy spotkać w lesie, było przedstawione w symulacji i nie ogląda się jego zasobów za gablotą, jak w normalnym muzeum.

Po półgodzinnym zwiedzaniu zamieniliśmy się czynnościami z pierwszą grupą. Na zakończenie wycieczki pojechaliśmy do lasu na ognisko, ale przed pieczeniem kiełbasek pani przewodnik miała dla nas niespodziankę – drewnianą figurkę zwierza - jak to pani przewodnik nazwała: „Przyjaciół do kieszeni”. Wszyscy wróciliśmy z uśmiechami na twarzy, bo bardzo podobała nam się ta wycieczka.

Lena Czarnecka, kl. IV



Fot. Ze zbiorów POGODNEJ

A Pani powiedziała, że... od przemocy lepsza jest zgoda.

Zainspirowany znaną legendą "O śpiących rycerzach w Tatrach", postanowiłem zastanowić się nad problemem dotyczącym nieprawidłowości na świecie.

Na ostatniej dodatkowej lekcji języka polskiego omawialiśmy miniaturę K. I. Gałczyńskiego pod tytułem: "Siedmiu braci śpiących". Oto fragment.

Brat 1:(Chrapie)

Brat od 2 do 6: (taka sama sytuacja - chrapią)

Brat 7:(Chrapie okropnie)

Koniec sztuki: (kurtyna w dół)

Nie jeden z was pomyśli: „Kto, będąc przy zdrowych zmysłach, wyda np. 40 zł, aby obejrzeć coś takiego?”. Jednak ktoś, kto zna legendę o śpiących rycerzach, powinien już coś kojarzyć z owymi braćmi. No, pomyślcie. Tak, tak. Dokładnie coś już kojarzysz, prawda? W tej legendzie tylko dziecko o czystym sercu mogło przebudzić rycerzy, ale tylko wtedy, gdy świat będzie pozbawiony zła. Bracia z miniatury Gałczyńskiego też nadal śpią. Pomyśl, czy w obecnym czasie możliwe jest, aby się przebudzili?

Language skills - Hello everyone

Hello,

As we know, the end of the school year is getting closer with every single day. For most, this means a two-month break from school, but for eighth graders it is a huge stress in high school.

Now, in the last month of their studies, most students try to improve as many grades as possible in order to get the famous 'red bar' on the certificate. For eighth graders, the red bar signifies extra points for high school enrollment, which will be very useful for them. However, when it comes to other classes, the red bar does not matter that much. Even though, having a red bar is considered prestige by many, as it is only earned by students with very good grades. People who do not have a red bar will of course also receive a certificate. The new school year is difficult for people going to grade 7 because they start learning chemistry and physics, whereas art and music classes are no longer taught.

Według mnie nie, ponieważ na świecie są ludzie, którzy nadal prowadzą wojny i są przepełnieni żądzą czynienia zła. Myślisz, że istnieją ludzie perfekcyjni? Wcale tak nie jest. W rzeczywistości, gdzie nie spojrzysz, widzisz jakąś kłótnię np.: Jakies dwie starsze panie kłócą się za Twoim oknem. Zazwyczaj o byle co, np.: "Ja byłem tu pierwszy", "Pan tu nie stał", "Po co ten ton?"

Myślę, że przez takie błahostki świat nigdy nie będzie dobry. A więc ty bądź dobry, jak tylko możesz, bo karma zawsze wraca i może ktoś będzie miły też dla Ciebie. Powoli, systematycznie staniemy się lepsi, to może i rycerze się przebudzą. Świat będzie wolny od wojen na zawsze. Trzymam za Was kciuki. Bądźmy najlepszymi dla siebie i innych.

Antoni Górski, kl. VI



Kinga Więckowska, kl. VIII

However, it is the same for people reaching the eighth grade, because they get subjects such as '**WOS**' and '**EDB**', the same also is true for fifth grade students, as they are given subjects such as biology and geography.

Sport w szkole... żużel i „F—16”

Bartosz Zmarzlik to 27 letni żużlowy mistrz świata, znany wśród swoich kibiców jako „F-16”. Dla kibiców kojarzy się z Gorzowem Wielkopolskim i klubem Stal Gorzów. Pochodzi z niewielkiej wsi Kinice, gdzie mieszka do dziś. W sąsiedztwie uważany jest nie tylko za sportowca, ale również za grzecznego i skromnego człowieka. Ojciec sportowca—pan Paweł, do dzisiaj odpowiedzialny jest za sprawy techniczne w teamie syna. Mama, pani Dorota, jest menadżerką żużlowca, a starszy brat jest stałym członkiem teamu. Zmarzlik rozpoczął karierę jeżdżąc na minitorze w Wawrowie. W lidze żużlowej zadebiutował w 2011 roku, a mistrzem Europy do lat 19 został już rok później. Jako junior w 2016 roku zdobył brązowy medal IMŚ. Do tej pory wziął udział w 183 meczach i zdobył 1927 punktów. Ma cztery złote i jeden

srebrny medal DMS juniorów oraz dwa złote medale DME. Bartosz jest dwukrotnym drużynowym mistrzem świata i brązowym medalistą tych rozgrywek.

Julian Kowalski, kl. VII

Ostatnio uczniowie naszej szkoły mieli okazję podziwiać wyczyny żużlowego mistrza na Stadionie im. Edwarda Jancarza w Gorzowie Wielkopolskim. Pojechaliśmy tam z Panem Pawłem Sadkowskim, a nasze wrażenia były ogromne. Było dużo hałasu, również głośnego dopingu kibiców oraz grozy, zwłaszcza, kiedy miała miejsce wywrotka jednego z żużlowców. Wszystko dobrze się skończyło. Wycieczka była jak niespodzianka. Do samego końca nie wiedzieliśmy, co jeszcze może się wydarzyć. Było niesamowicie!

**Gabi Szwech,
Mateusz Nowak, kl. IV**



Fot. P. Sadkowski

Najciekawiej było blisko torów żużlowych. Trochę sypało piaskiem, ale za to emocje były większe. Komu przeszkadzał hałas, ten mógł założyć słuchawki na uszy.

Spotkania w bibliotece szkolnej



Pasowanie na Czytelnika

Dzień Bibliotekarza i Bibliotek



Dzień Przyjaciela



Fot. Z archiwum przedszkola

W Dniu Książki dla Dzieci, przedszkolaki odwiedziły bibliotekę szkolną. Dowiedziały się, co należy zrobić, aby stać się Czytelnikiem i jak się trzeba zachować.

Kwiecień to **Pasowanie na Czytelnika** uczniów klasy IA. Pierwszoklasiści tego dnia wysłuchali krótkiego programu artystycznego, który wykonały uczennice z klasy 4, a następnie odgadywali bajkowe zagadki. Pierwszoklasiści po złożeniu przysięgi, że zawsze będą szanować książki, dostali mały upominek w postaci zakładki do książek i słodkości.

Z okazji **Narodowego Dnia Książki** czwartoklasiści w trakcie kolejnych dni prezentowali kolegom i koleżankom z klasy ulubioną książkę. To był dobry sposób na wypożyczenie ciekawej książki.

W **Dniu Bibliotekarza i Bibliotek** przedszkolaki odwiedziły bibliotekę szkolną. Dzieci po zapoznaniu się z regułami prawidłowego korzystania z czytelnika i biblioteki, w bajkowej czytelnicy pokolorowały kolorowanki oraz wręczyły Pani bibliotekarce podziękowanie za wspólnie spędzony czas.

Dzień Przyjaciela to kolejna okazja do odwiedzin biblioteki przez najmłodszych. Tym razem dzieci chętnie wysłuchały opowiadania Agnieszki Antoniewicz pt. „Ogródek Pana Stasia”.

zebrała: Maja Nowak, kl. VII

Dzień Dziecka—powspominajmy!



Zespół redakcyjny: Maja Nowak, Julian Kowalski, Agata Preis, Lena Kozłowska, Lena Czarnecka, Antonina Leszczyńska, Kinga Więckowska, Aurelia Wolańska; opracowanie komputerowe—opiekun zesp. red. —p. Barbara Biesiada.

Szkoła Podstawowa w Krzęcinie, 73-231 Krzęcin, ul. Pogodna 4

tel. 95 765 5208, szkola@krzecin.pl